

# KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Listopada. — Rok 1837.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 293.

Jutro, ŚŚ. Zacharyasz i Elżbieta.  
Pierwsza Kwadra.

Dnia 23 z. m. Urząd Munic. M. Warszawy ponowił ogłoszenie, że fanty składane wtutejszym Lombardzie na zastaw, iakoteż kapitały lokowane w tymże Intytucie, nie mogą być areztowane przez wierzycieli. (Ogłoszenie to całokowicie będzie umieszczone). — Wczoraj przebiechał przez Warszawę z Petersburga do Włoch, Sardyński Posel i pełnomocny Minister przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, Hrabia *Simonetti*. — Stroskana Familja po zgonie ś. p. Zuzanny z Redłów *Włczyńskinj*, Ochmistrzyni Instytutu Rządowego Wychowania Panien, zmarłej wczoraj w 74 roku życia swego; zaprasza łaskawych przyjaciół na exportacją ciała jutro z kaplicy Instytutu z domu przy ulicy Miodowej Nr 492, o godz: 3ej z połud: na smętarz Powązkowski odbyć się mającą, oraz na Nabożeństwo żałobne w przyszłym Poniedziałek o godz: 10 z rana do kościoła XX. Kapucynów. — Pozostali Bracia po ś. p. Agnieszce z Millerów *Roszewskiej*, zapraszają krewnych i przyjaciół na exportacją jej zwłok dziś z domu XX. Bazylianów przy ulicy Miodowej na smę: Powąz.: — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od Poczty Jona Macieja kary zł. 2, na Insty: m. z. dzieci. — Donieśliśmy wczoraj o onegdajszej błyskawicy, oto jest obszerniejszy opis: „Dnia 2 h. m. między godz: 6 a 7 wieczorem, dąły się widzieć rzadkie w tym czasie u nas błyskawice, bez grzmotu; najprzód w stronie północno-zachodniej, a potem w północnej Nieba, światło główne błyskiem zdawało się z pod poziomu północnego wychodzić, a powyżej w białym blasku postać chwilowej zorzy przedstawiało. Zdanie się iż zjawisko to pochodziło od *Zorzy północnej*, której dla chmur w tej stronie Nieba, w całości widzieć nie można było. Uważano poprzednio iż przy nagłych zmianach temperatury i z tąd powstających wiatrach, często zo-

rze spostrzegać się dają. Temperatura powietrza w tym dniu dochodziła po południu + 11<sup>o</sup> R, w wieczór zniżyła się do + 7<sup>o</sup> R. O godz: 9 min: 20 w. powstał mocny wicher zachodni, a po nim deszcz ulewny. Barometr który w ciągu dnia stał tylko wysoko na 27 cali, 3, 37 linji, w wieczór podniósł się nagle na 2 linje. — Onegdaj pod Nr 489 lit: A. przy ulicy Miodowej, podrzuciono dziecię płci żeńskiej, około 5 miesięcy mieć mogące, które do Instytutu Dzieciątka Jezus na wychowanie odesłano, a śledztwo Rodziców jego i sprawców podrzucenia zarządzonem zostało. — W rozpoczęciu ciągnięcia 4 kł: 50 lot: wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 60,000 czyli główna wygrana w tej klasie padła na Numer 25,512, los 3-częściowy wzięty w kantorze Nelkena w Warszawie. Zł. 25,000 na Nr 9962 u Wiemanna. Zł. 6000 na Nr 62,825 u Jakobsztamowy. Zł. 2000 na Nr 37,294 u Nelkena. Po złp. 1000, na Nra: 950, 6778, 8260, 27,155, 28,715, 31,908, 43,519, 45,589, 47,689, 48,522, 54,632, 56,888. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Po trzęźwemu JP. Panczykowski*; po *Szpadzie mego Ojca* wszyscy, a oddzielnie JPanna *Werowska* i JP. *Jasiński*; po *Babuni* wszyscy. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł 19 gr. 22. Listy zasti: zł. od 96 gr. 9 do 96 gr. 20; kupon zł. 1 gr. 13 2/3.

*Francia.* — Król piśmiennie wezwał Arcybiskupa paryzkiego, aby w kościele katedralnym wstolicy odśpiewano *Te Deum*, z powodu zdobycia *Konstantyny*. — Jenerał *Wale* jest mianowany tymczasowym Jenerał-Gubernatorem posiadłości francuzkich w północnej Afryce. — *Monitor* nie zawiera jeszcze szczegółów owięgiu *Konstantyny*, ale pismo tłońskie otrzymało następujące wiadomości od swiego korrespondenta z *Bony*: „Jak już doniesio-



no, armja nasza przybyła 6 z. m. pod *Konstantynę*, i zajęła stanowiska na równinie *Manzura*. Ztąd odkomenderowano Iszą i 2gą brygadę do *Kudjat Aty*, i musiały przebyć rzekę; ta przeprawa przy wysokim stanie wody, bardzo była trudna, zwłaszcza, że artylerja obłążnicza także musiała ją odbyć. 10go z. m. pogoda się rozjaśniła, i baterje odsłonięto; lecz zprzeczyny wznowionych deszczów, rozpoczęcie kanonady było niepodobnem. Wojsko *Beia* stało za górami i niepokoiło robotników. Ogień rozpoczął się 11go, a 12go już zrobiono wyłom. Jenerał *Damremą* chcąc takowy obejrzeć w towarzystwie kilku oficerów z głównego sztabu, został zabity od kuli armatniej, którego rozszarpała. Jenerał *Perrego* zbliżywszy się do ciała dowodzącego Jenerała aby kazać je odnieść, został także od kuli w twarz raniony. Jenerał *Wale* natychmiast objął naczelnictwo i dał hasło doszturmu. 12 i 13 z. m. 4ro-krotny wykonano atak i 4 razy wojska nasze były zmuszone do odwrotu. Nakoniec za 5tych razem wtargnęła do miasta brygada Królewicza *Xcia Nemur*. Lecz tam stoczono nowe i jeszcze żarliwsze walki niż poprzednio; każdy dom szturmem musiał być wzięty. Xłę *Nemur* chciał wstrzymać rozlew krwi, ale iakże to było podobnem w tej chwili? Wszystko co tylko wpadło w ręce rozjątrzonego żołnierza, legło trupem. Nakoniec armja franc. usadowiła się w mieście. Xłę *Nemur* rozkazał chirurgom niekoniecznie potrzebnym przy żołnierzach francuz: aby się udali do *Achmeta* dla ratowania ranionych Arabów. Młodszy Królewicz Xłę *Zugwil* przybył 15 z. m. (znowu inna data), to jest w 48 godzin po zdobyciu: Miał on przy sobie 3000 ludzi pod rozkazami Pułkownika *Berzel*, i transport żywności, który z wielką radością został przyjęty, ponieważ wkrótce spodziewano się niedostatku. O liczbie zabitych i ranionych z obu stron, jeszcze nie ma nic pewnego. Prócz *Damremona* poległ Pułkownik *Komb*. Pułkownik *Lamorise* ciężko jest raniony; zaś Je-

nerał *Perrego* mimo swojej rany, może pełnić służbę. Podają liczbę Arabów zabitych w *Konstantynie* na 6,000 (!). Armja *Beia* poszła w rozsypkę, a nieprzyjazne mu pokolenia zapewne wezmą się do ścigania. Doniesienia innych gazet zgadzają się z powyższemi. Rzeź w mieście miała przypominać okropne sceny przy zdobyciu *Saragossy*. W nocy z 12 na 13 z. m. zastanawiano się jeszcze nad kwestją, czyby to nie było roztropnem przy sposobnej okoliczności zaniechać oblężenia, nareszcie zebrali się Jenerałowie na radę wojenną, na której postanowiono, aby w dniu następnym dokładano wszelkich usiłowań dla zdobycia miasta. Strata Francuzów podaną jest na 1,000 ludzi w zabitych i na 1500 w ranionych. Znacomity Anglik, który się znajdował przy wyprawie iako amator, miał zginąć w czasie szturmu. — Dziennik *Sporów* wychwalając energiczność rządu i waleczność żołnierzy, sądzi, że *Konstantyna* będzie zatrzymaną w posiadaniu Francji dla widoków handlowych; zaś gazeta *Czas* donosi z pewnością, iż wydano rozkaz do zatrzymania *Konstantyny*, i że tameczna prowincja będzie nazwaną *Francuzką Afryką*. Gazeta *Francuzka* utrzymuje, że wiadomość o zdobyciu tego miasta nie sprawiła żadnego wrażenia w Paryżu, z powodu, iż postępowanie rządu względem *Algieru* ostudziło już wszelką ufność. — Jenerał *Hrabia Damremą* poległ pod *Konstantyną*, miał lat 54. Należał od r. 1806 do 1808 do wojen w Niemczech i Austrii, roku 1811 i 1812 do wojen w Hiszpanji i Portugalji, a roku 1813 znajdował się przy wielkiej armji; r. 1821 został Jenerałem, a w 2 lata później miał udział w wojnie hiszpań. Roku 1830 dowodził brygadą przy wyprawie do Afryki; był wielkim urzędnikiem orderu królegi honorowej i *Parem* Francji. — Rodzina królewską 22 z. m. odbyła przejazdkę do *Wersalu*, a wieczorem była obecną na widowisku w teatrze pałacowym, przedstawionem przez artystów z teatru *Rozmaitości*. — Xłę *Alexan*



der Wirtemberski wraz ze swoją małżonką wyjechał 25 z. m. do Niemiec. — W *Wersalu* odbyto się *Te Deum* z okoliczności zdobycia *Konstantyny*. Król zamówił posąg *Jenerała Dmremona* dla tamecznego muzeum. Pó tym *Jenerale* została wdowa i dwoje dzieci. O śmierci jego zawiera *Monitor* następujące szczegóły: „*Jenerał Damremą* poległ na polu chwały; został trafiony kulą armatnią w chwili, gdy się chciał naocznie przekonać, czy wyłom jest przystępny do szturm na dzień przyszły. Chlubna ta śmierć pozbawia Francją *Jenerała*, który przez swoje przygotowania do wyprawy *Konstantyńskiej* i przez przewodniczenie tejże wyprawie umiał w wysokim stopniu odpowiadać zaufaniu Króla. Strata jego powszechnie jest żałowaną, a mianowicie w naszych posiadłościach w północnej Afryce, gdzie jego roztropne iak stanowcze rządy już najpiękniejsze przynosiły owoce.“ Od czasów Cesarstwa, *Jenerał Damremą* jest pierwszym dowódcą, który poległ na czele wojska w obliczu nieprzyjaciela. — Znowu mówią o wstąpieniu *Pana Tjer* do gabinetu. — Papiery hiszpańskie na giełdzie paryż: nieco się podniosły.

*Hiszpanja*. — *Espartero* doniósł, iż po pobiciu *Karlistów* 14 z. m. pod *Huertą del Rej*, ścigał ich 15 z. m. aż do *Kwintanar*. — *Jenerał*-kapitanowi w *Arragonji* doniesiono z *Logronjo*, że 10 bataljonów *Karlistów* z *Kastyliji* przybyło 18 z. m. do okolic *Haro*, celem przeprowadzenia się przez rzekę *Ebro*. Także doniesiono mu z *Sorji*, że *Karliści* ścigani przez *Espartera*, 17 z. m. przybyli do *Montenegro*. — *Jenerał Ulibarri* 16 z. m. odzyskał *Peraltę*; część załogi wzięta jest w niewolę. — Nieporozumienia między *Esparterem* i *Jenerałem Lorenzem* miały dojsć takiego stopnia, że miało postanowić dowództwo nad całą armją oddać *Jenerałowi Orza*. O poruszeniach ostatniego *Jenerała* nie ma wiadomości. — W *Barcelonie* biegła 12 z. m. pogłoska o bliskim wybuchu zamięszania. — 5go z. m. obdarto Angiel-

skiego gońca, przeznaczonego do *Madrytu*. — *Espartero* w ataku wykonanym na *Karlistów* pod *Huertą* najwięcej pobił ich iazdę. — Ciągłe pracują około obwarowania *Madrytu*.

*Anglja*. — *Xiężniczka Augusta* *Saska* obiadowała 22 z. m. u *Królowej w Brigtonie*. — *Marszałek Portugalski Saldanha* wyładował w *Anglji*. — W *Kork* w *Irlandji* wybuchła *cholera*. — *Dzienniki Angielskie* zawistnem patrzą okiem na zdobycie *Konstantyny* i na szeregienie się władzy *Francuz*: nad morzem śródziemnem. — *Żołnierze* z korpusu posiłkowego *Angieli* w *Hiszpanji*, mają mieć 8,000,000 zł. zaległego żołdu.

*Niemcy*. — *Marcinowi Lutrowi* zamysłają wzniesić pomnik w *Worms*. — *P. Robert Pil* opuścił *Mnichów*. Przed odjazdem miał być przedstawiony *Królowi Bawars*. — *Posel pruski* przy *dworze fran*: *Baron Arnim* już wyjechał z *Berlina* do *Paryża*. — *Prace* przy koleji *żelaznej Ferdynanda* w *Austrji* z pośpiechem się odbywają.

*Turecja*. — *Xiężęta August* i *Adalbert* *Pruscy*, *Arcyxiążę Jan* i *Xiążę Bernard* *Sasko-wejmarski*, doznawali w *Stambule* uprzejmego przyjęcia ze strony *Dywanu*. *Xiążę August* miał zaszczyt być posadzonym przy *Sułtanie* w czasie postłuchania. *Sułtan* dał świetną ucztę dla dostojnych gości, a po biesiadzie, kazał przywołać swojego najmłodszego syna, około 2-letnie bardzo miłe dziecko, i zdjął mu z głowy nakrycie, dla przywitania *Xiążąt* po europejsku. — *Posel fran*: *Admirał Russe*, otrzymał zapewnienie od *Porty*, że *flotta Kapudana* *Baszy* wcale nie była przeznaczoną do *Tunetu*. — *Działania dyplomatyczne* zupełnie spoczywają w *Stambule*. — *Arif* *Basza*, nowy *Gubernator Magnezji* także będzie oddalony ze służby, z przyczyny, że się dopuścił zbytecznej samowolności. — *Eódz grecka* została napadniętą i zrabowaną przez korsarzy niedaleko *Kaneji*, władza schwytała już złoczyńców.



**Rozmaitości.** — 25 z. m. wykonano w odcie-  
nie Mnichowskim wielką kantatę *Lachnera*:  
„*4 pory życia człowieka*.” Król zaszczycił O-  
deon swoją obecnością. Muzyka wszystkich  
zadowoliła. — Anglik bawiący w *Stambule* o-  
powiada: „Przed kilką dniami miałem sposo-  
bność widzenia kilku odaliszk Sultana. Siedzia-  
ły w tak wysokich karetacli, że potrzebaby  
było drabin aby do nich się dostać. Damy by-  
ły bogato ustrojone, ale tak zastonięte, że ry-  
sy ich twarzy tylko z trudnością mogłem roze-  
znać, przecież zdawały mi się nadzwyczaj piękne.  
Karety były ciągnięte przez bydlę, które mia-  
ło jakieś szczególne szory, ozdobione zwier-  
ciadkami.” — Nieiaki Rudolf Ges wynalazł  
podaj telegrafów przenośnych.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Szumborski Biskup z Chełma; Gersztenwey Ję-  
nerał Let: z Uściługa; Lewiński Fel: Dzie: z Busie-  
wic; Chełmiński Jgn: Dzie: z Okalew; Zakrzewski  
Tad: Dzie: z Ciechomiņa; Czeodaiew Jene: z Pułtuszka.

**D O N I E S I E N I A.**

Zbryki krytej z przed domu Nr 405, o godzinie  
7 wieczór w dzień Zaduszny, skradziono w przecie-  
radło białe obwinie: Surdut obłkowo bronz z  
jedwabną podszewką, Spodnie w ciemne paski i Spod-  
nie jasne w paski, wszystkie nowe sukienne pro-  
sto z igły. Ktoby tę kradzież dostrzegł, raczy ud-  
zielić wiadomość do Rządcy domu Nr 405, na prze-  
ciwko Sgo Krzyża, za nagrodą.

W Piekarni Ludwika Thiel Majstra  
Piekarskiego mieszkającego przy ulicy  
Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B.  
w podłe Hotelu Litewskiego, będą wy-  
piekane jutro i w każdą Niedzielę, **STRUCELKI**  
i **BABKI** maślane z rodzynkami i migdałami po gro  
10. **SUCHARKI KARLSBADZKIE** po gro: 2 i **SU-  
CHARKI** po gro: 1, można dostać codziennie.

**LANDBUCZER** Szefer, z Drezna, przybędzie w  
tych dniach z porządnyim i wygodnyim Koczem do  
Warszawy i żyćzy sobie napewnot jako to: do Ba-  
lisza, Wrocławia, Berlina lub Drezna **PASSAZERÓW**.

W nocy z d. 2 na 3ci Listopada r. b.  
o milę od Warszawy z tamtej strony  
Ząbek, ukradziono od wozu parę Ko-  
ni siwych wraz z Chomońtami ruskimi,  
bez żadnej odmiany, oba w 7ym roku; uprasza  
się zatem iż gdyby kto o nich powziął wiadomość,

niech da znać pod Nr 601 Lit: A. przy ulicy Bie-  
lańskiej, za co przyzwoitą nagrodę odbierze.

Zwiazdamiam Szanowną Publiczność, iż sprzedaż  
Cegły wypalonej przeszło 40,000 w najlepszym ga-  
tuuku na placu Jurydyki Danassowskiej zwanej pod  
Nr 2782 Lit: A. zaujdującej się, przez publiczną li-  
cytacyę w dniu 7 b. m. ir. o godzinie 10 z rana nie-  
zawodnie odbędzie się. — *K. Garbołowski Komornik.*



Wyżetek mały, półtora roku mający,  
zabłąkał się w zeszłym tygodniu około  
Banku. Kto go odniesie do domu W.  
Lesla przy ulicy Miodowej pod Nr 486,  
odbierze dobrą nagrodę.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.*  
**SNIADANIE:** Zaiąc z roż: z podle; Jndyk z roż: z  
sałat; Połędwica z roż: z rydza; Kalafjory z masłem,  
Potrawa z gołąb; Plaki 2kie, Zupa pomidoroi i Ro-  
soł. **KOLACJA:** Kapłon z roż: z serdec; Zrazy a la  
nelson z grzyba; Gołąbki z roż: szpikowa; etc.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.  
**TEATR WIELKI.** *Jutro Dom do przednia.* 8  
raz *Hycerz i Wieszcza.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** *Jutro To bytam Ja*  
*Zwilby.* 5ty raz *Szpada moiego-Ojca.*

Familja *Rudler* dziś od godziny 6tej do 10 wie-  
czor grać i śpiewać będzie w Kawiarni w Hotelu  
Polskim.

Jutro w Salonie Oranżerji u *Szulca* w Powązkach,  
grać i śpiewać będzie Familja *Rudlerów*; w przypad-  
ku stoty, iż familja w Hotelu Lipskim u Pani Łę-  
ckiej da się słyszeć.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod fi-  
larami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru  
Rozmaitości, Panny *Hessen Luiza*, *Paulina* i *Anna*  
grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Lokalu Gastronomicznym u *Grassowa*,  
**WIECZÓR MUZYCZNY**, nowy **KWARTET**. A na  
kolacyę między innymi potrawami: Zaiąc i Ryż  
Muzufmański.

Dziś w wieczór **SEKSTET Kurzatkowskiego** ode-  
gra różne wiyatki Uwertur z Oper sławnych Auto-  
rów, po między któremi, grany będzie nowy *Ma-  
zur S. Bulakowskiego*, w Lokalu *M. Jamroszyń-  
skiego* przy rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Sen-  
atorskiej pod Nr 477 Lit: A. w domu W. Bogka.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu  
W. Grabowskiego, grać i śpiewać będzie Familja  
*Frajstg.* Zacznie się o godzinie 6.

Dziś wieczór w Lokaju u *Kamińskiego* przy uli-  
cy *Trębackiej* i Nowo-Senatorskiej, grany będzie  
**KWARTET** przez dobranych Artystów.